

DZIAŁANIE MECHANIZMU HOMEOSTATYCZNEGO CZŁOWIEKA W SYTUACJACH ZAGROŻENIA¹

Wprowadzenie – sytuacje zagrożenia generowane przez globalną cywilizację

W bliższym i dalszym otoczeniu człowieka z powodu postępującej globalizacji następują dynamiczne, często niemożliwe do przewidzenia zmiany. Otaczająca nas rzeczywistość staje się coraz mniej jednoznaczna i mniej stabilna, coraz bardziej niepokojąca, niepewna, różnorodna, budząca coraz więcej wątpliwości. Człowiek może wpływać na rodzaj i charakter dokonujących się przemian. Wówczas, gdy nie jest w stanie tego uczynić powinien się do nich dostosować, jeśli tego nie zrobi może dosięgnąć go wykluczenie społeczne.

Od ponad 30 lat „przemiany cywilizacyjne są kształtowane przez wszystkie aspekty procesów globalizacyjnych, jest to m.in. aspekt: gospodarczy, ekonomiczny, informacyjny, ekologiczny, antropologiczny, kulturowy, demograficzny, migracyjny, polityczny, społeczny, a nawet przestępczy. Wszystkie aspekty nowoczesnej epoki mają wymiar globalny, współczesna cywilizacja jest *cywilizacją globalną*, którą cechuje nadzwyczajne przyspieszenie”², społeczeństwo przeobraża się w społeczeństwo ryzyka. Zagrożenie odczuwane przez jednostki zaburza jej zachowania, „taka psychiczna deregulacja zachowań powoduje społeczną i psychiczną dezintegrację, przejawiającą się w pogoni za pieniądzem, w erozji dotychczasowej moralności, zaniku wewnętrznej kontroli zachowań społecznych, wzroście zachowań opartych na przemocy i terrorze, gwałtownym zaniku dotychczasowych struktur i organizacji chroniących ludzi w społeczeństwie, w imię maksymalizowania krótkookresowego zysku”³.

Według Władysława Szymańskiego proces globalizacji wiąże się ściśle z agresywną walką o kreowanie u ludzi określonego rodzaju potrzeb o charakterze konsumpcyjnym, dzięki stosowaniu „socjotechnicznych reguł oddziaływania na konsumenta wydobywa się snobizm i ukryte kompleksy, tak by starał się on kupować symbole pozycji społecznej nie zaś dobra

¹ Jolanta Wilsz na I Międzynarodowej Konferencji Naukowej KULTURA POKOJU, na temat „Wojna i pokój – od interpersonalnej do globalnej perspektywy”, która odbyła się w Galinach w dniach 17-19 lutego 2016 roku, wygłosiła referat pt.: „Działanie mechanizmu homeostatycznego człowieka w sytuacji zagrożenia”. Zamieszczony tekst został oddany do druku organizatorom konferencji.

² J. Wilsz, *Implikacje globalizacji dla rynku pracy*, „Studia Ekonomiczne”, pt.: *Edukacja w świetle przemian współczesnego rynku pracy*, Zeszyty Naukowe Wydziałowe Uniwersytetu Ekonomicznego w Katowicach, nr 197. red. D. Kotlorz, Wydawnictwo Uniwersytetu Ekonomicznego w Katowicach, Katowice 2014, s. 58.

³ E. Kośmicki, *Humanistyczny wymiar globalizacji*, „Dziś. Przegląd Społeczny”, nr 1 (160), styczeń 2004, s. 24.

zaspokajające autentyczne potrzeby”⁴. Ten, w moim przekonaniu, patologiczny proces powinien zostać zahamowany, „społeczeństwo czysto konsumpcyjne, pazerne”⁵ powinno przekształcić się w społeczeństwo o wysokim poziomie cywilizacyjnym, o odpowiednim systemie wartości.

Procesy globalizacyjne są stymulatorem przeobrażeń w zasadzie we wszystkich dziedzinach życia, niektóre z nich są korzystne dla człowieka, inne stwarzają zagrożenia. Jediną dziedziną, odporną na te zmiany wydaje się być kultura. Wyniki badań etnologicznych i antropologicznych pokazują, że „świat nie został «wyrównany» przez walec globalizacji, że nie nastąpiła wcale żadna kultura globalna”⁶, Waldemar Kuligowski zwraca również uwagę na to, że „nie jesteśmy światkami planetarnej uniformizacji kultur”⁷. Dziś można mieć wrażenie, że może właśnie dlatego, że nie powstała kultura globalna, pojawiło się wiele niepokojących zjawisk towarzyszących konfliktom spowodowanym zróżnicowaniem kulturowym.

Niepożądanym efektem postępu cywilizacyjnego jest pojawienie się nowych obaw i zagrożeń dla istnienia, rozwoju i normalnego funkcjonowania człowieka oraz zintensyfikowanie i zwielokrotnienie zagrożeń dotychczasowych. W sytuacji zagrożenia następuje utrata poczucia bezpieczeństwa, co jest w sprzeczności z tym, że „nieustannie dążymy do poczucia komfortu i pewności”⁸.

Brunon Hołdyst wymienia trzy podstawowe grupy zagrożeń, które wpływają na psychofizyczną kondycję człowieka. Są to między innymi:

- zagrożenia biologiczno-techniczne;
- zagrożenia cywilizacyjno-konsumpcyjne;
- zagrożenia społeczno-psychologiczne⁹.

Do sytuacji trudnych o ujemnych konsekwencjach dla człowieka, które stwarzają zagrożenie Anna Sowińska zalicza:

- sytuacje deprivacji, gdy niezaspokojone są jakieś ważne potrzeby człowieka;
- sytuacje przeciążenia, w których trudność zadania jest na granicy możliwości jednostki;

⁴ W. Szymański, *Globalizacja wyzwania i zagrożenia*, Difin, Warszawa 2001, s. 112-113.

⁵ Ibidem, s. 115

⁶ W. Kuligowski, *Antropologia współczesności. Wiele światów, jedno miejsce*, Wydawca: Towarzystwo Autorów i Wydawców Prac Naukowych Universitas, Kraków 2007, s. 9.

⁷ Ibidem, s. 10.

⁸ Ch. Hadnagy, *Socjotechnika. Sztuka zdobywania władzy nad umysłami*, Wydawnictwo Helion, Gliwice 2012, s. 9.

⁹ B. Hołyst, *Zagrożenia ładu społecznego* [1], Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2013, s. 27-37.

- sytuacje utrudnienia powstające wówczas, gdy możliwość wykonania zadania zostaje zmniejszona wskutek pojawienia się w sytuacji jakichś elementów zbędnych lub nieobecności jakichś elementów potrzebnych;
- sytuacje konfliktowe, między dążeniami jednej osoby, gdy człowiek znajduje się w polu przeciwstawnych oddziaływań i gdy z dwóch celów działania musi wybrać jeden¹⁰.

Zagrożenia stwarzają między innymi: degradacja środowiska naturalnego, konflikty międzynarodowe, przeludnienie, dyskryminacja rasowa, konflikty zbrojne, wojna informacyjna, patologie społeczne. Wymienione zagrożenia zostały szczegółowo omówione w literaturze specjalistycznej. Nie mogę powstrzymać się od refleksji, że niedoceniane są *z a g r o ż e n i a s o c j o t e c h n i c z n e*. Zagrożenia atakami socjotechnicznymi stwarzają sprawni socjotechnicy, którzy do perfekcji opanowali sztukę manipulowania ludźmi. Sądzę, że tego rodzaju zagrożenia będą coraz częstsze i dotkliwsze, dlatego ludzie powinni posiadać odpowiednią wiedzę pozwalającą im bronić się przed atakami socjotechnicznymi. Takie podejście postuluje wybitny światowej sławy specjalista z dziedziny socjotechniki Christopher Hadnagy, którego motto brzmi „bezpieczeństwo przez wiedzę”¹¹. Powiedzenie hakerskie mówi „wiedza źródłem władzy”, dla hakerów władzy nad potencjalnymi ofiarami, dla osób zagrożonych atakami socjotechników – władzy nad nimi. Dodałabym, że powinna to być przede wszystkim wiedza na temat człowieka, jego osobowości, mechanizmów wewnętrznych sterujących jego zachowaniami.

W otaczającej człowieka rzeczywistości pojawiają się nowe sytuacje wymagające, by się do nich dostosował. Nie zawsze jest to możliwe, głównie ze względu na możliwości adaptacyjne człowieka, które są zdeterminowane jego indywidualną strukturą osobowości. W efekcie pogłębiającej się przepaści między wymaganiami coraz bardziej skomplikowanych sytuacji, stanowiących dla człowieka zagrożenie a możliwościami jego dostosowania do nich, człowiek napotyka na coraz większe trudności w skutecznym radzeniu sobie z trudnymi zagrożającymi mu sytuacjami.

Nasuwają się pytania: Jak będzie się zachowywał człowiek w sytuacjach zagrożenia? Jak będzie sobie radził w sytuacjach, które wystąpią w przyszłości? Czy można to przewidzieć? Jakie podjąć przedsięwzięcia, by zminimalizować negatywne dla człowieka skutki tych sytuacji? Prawidłowe odpowiedzi na te pytania mają znaczenie strategiczne dla wszelkiego rodza-

¹⁰ A. Sowińska, *Człowiek w sytuacji zagrożenia ekonomicznego w świetle teorii stresu i kosztów psychologicznych*, [w:] *Kryzysy, katastrofy, kataklizmy. Zjawiska współczesnej cywilizacji*, red. K. Popiołek, Wydawca: Stowarzyszenie Psychologia i Architektura, Poznań 2004, s. 27-28.

¹¹ Ch. Hadnagy, *Socjotechnika...*, op. cit., s. 19.

ju służb zajmujących się bezpieczeństwem. Co więc powinny wiedzieć takie służby, by podejmowane przez nie decyzje, przedsięwzięcia i strategie były trafne i skuteczne?

Aby zapewnić bezpieczeństwo w przyszłości należy podejmować przedsięwzięcia już dziś. Konieczne jest więc trafne prognozowanie dotyczące przyszłości oraz wiedza na temat człowieka, jego mechanizmów wewnętrznych i zachowań, gdyż nie należy zapominać – co podkreśla Ch. Hadnagy, że:

- najsłabszy element systemów bezpieczeństwa – to ludzie;
- pierwiastek ludzki tych systemów okazuje się najprostszy do zmanipulowania i oszukania¹².

Ch. Hadnagy wielokrotnie zwraca uwagę, że bez odpowiedniej wiedzy nie jest możliwe zapewnienie bezpieczeństwa, „bezpieczeństwo przez wiedzę”¹³ to motto, które wielokrotnie powtarza, akcentując konieczność posiadania wiedzy o człowieku.

Zachowania ludzi w sytuacjach zagrożenia – opinie psychologów

Psychologia jako nauka empiryczna może jedynie badać, to co można zaobserwować, czyli docierające do człowieka z otoczenia oddziaływanie, tzn. bodźce oraz jego reakcje tzn. zachowania. Obserwacje te nie dają psychologom podstaw, by określić wewnętrzne mechanizmy ludzkiej psychiki, gdyż są to procesy sterownicze niedostępne dla obserwacji. Fakt ten akcentował Marian Mazur pisząc, że „mechanizm psychiki, jako niedostępny dla obserwacji, znajduje się poza zakresem psychologii”¹⁴.

Aktualna wiedza psychologiczna, opierająca się na badaniach preferujących w analizach głównie aspekt zewnętrznych zachowań, nie pozwala na jednoznaczne określenie przyczyn zachowań indywidualnych ludzi, gdyż psychologia nie ma dostępu do transformacji będącej procesem wewnętrznym człowieka niedostępnym dla obserwacji. Nie można więc przewidzieć reakcji człowieka na bodziec, nawet jeśli został on prawidłowo zaobserwowany, jak również nie można na podstawie zaobserwowanego bodźca i reakcji określić zachodzącej w nim transformacji.

Psychologowie twierdzą, że¹⁵:

¹² Ibidem, s. 11.

¹³ Ibidem, s. 19, 419.

¹⁴ M. Mazur, *Cybernetyka i charakter*, PIW, Warszawa 1976, s. 43.

¹⁵ Zacytowałam tu trzy opinie na temat psychologii, spośród dwudziestu, zacytowanych w artykule: J. Wilsz, : *Implikacje dla człowieka i pedagogiki wynikające z rozwoju nauki i procesów globalizacyjnych spowodowanych paradygmatem systemowym*, [w:] *Interdyscyplinarność pedagogiki i jej subdyscypliny*, red. Z. Szarota, F. Szlosek, Wydawnictwo Naukowe: Instytutu Technologii Eksploatacji – PIB w Radomiu, Radom 2013. Artykuł ten jest zamieszczony na stronie internetowej www.jolantawilsz.pl w linku „Publikacje do pobrania” pod numerem 32.

- „nie ma żadnej ogólnej teorii psychicznego funkcjonowania człowieka. Ogólnej, tzn. ujmującej całość, wszystkie funkcje psychiczne i wszelkie formy zachowania”¹⁶;
- sprecyzowanie „konceptji regulacji psychicznej zachowania się jest rzeczą niezwykle trudną ponieważ brak jest aparatury pojęciowej do nazywania określonych aspektów struktur funkcjonalnych psychiki oraz narzędzi do ich pomiaru”¹⁷;
- „większość teoretyków osobowości nastawiona jest raczej na stosowanie wyjaśnień *post factum* niż na formułowanie nowych hipotez dotyczących zachowania człowieka”¹⁸.
- „kategorie językowe stosowane w psychologii nie tylko nie służą jej nadrzędemu celowi – przewidywaniu zachowania, ale nawet nie pozwalają zrozumieć (dojść do ich natury, genezy, sensu)”¹⁹;

Opinie te mogą wzbudzać uzasadnione obawy, czy psychologia jest w stanie pomóc ludziom rozwiązywać problemy, które stwarza im globalizujący się świat, czy może przewidywać jak będzie się zachowywał człowiek w sytuacji zagrożenia. Możliwości przewidywania, wyjaśniania, interpretowania ludzkich zachowań w świetle dotychczasowych – niezmiernie wielu – koncepcji psychologicznych faktycznie nie istnieją.

Douglas T. Kenrick, Steven L. Neuberg, Robert B. Cialdini jeden z podrozdziałów swej książki zatytułowali: „Wielka dyskusja: Czy postawy i cechy osobowości kształtują zachowania?”²⁰. Dziwi mnie, że jeszcze są na świecie naukowcy, którzy mają wątpliwości co do tego, czy osobowość człowieka wpływa na jego zachowania.

Zofia Ratajczyk wskazuje, że „należy poznać mechanizmy regulacyjne zachowania się człowieka wobec zagrożeń, (prawidłowości rządzące jego zachowaniem w sytuacjach zagrażających), przede wszystkim poznać dynamikę zmian zachowania się w takich sytuacjach”²¹.

Problem ten rozwiązuje cybernetyczna teoria systemów autonomicznych. Teoria ta zawiera precyzyjną aparaturę pojęciową, określone zostały w niej struktury funkcjonalne odnoszące się do człowieka, jako jednego ze szczególnych przypadków systemu autonomicznego.

Na pytanie: Od czego zależy zachowanie człowieka w sytuacjach, które stwarza mu współczesna cywilizacja? – cybernetyka odpowiada: zachowanie człowieka w takich sytu-

¹⁶ A. Gałdowa, *Wprowadzenie [w:] Klasyczne i współczesne koncepcje osobowości*, red. A. Gałkowa, Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego, t. I, Kraków 1999, s. 20.

¹⁷ Z. Ratajczyk, *Zagrożenie. Między szokiem a depresją, Kryzysy, katastrofy, kataklizmy. Zjawiska współczesne*, red. K. Popiołek, Wydawca Stowarzyszenie Psychologia i Architektura, Poznań 2004, s. 18.

¹⁸ C.S. Hall, G. Lindzey, *Teorie osobowości*, tłum. J. Kowalczevska, J. Radzicki, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2001, s. 25–26.

¹⁹ A. Pankalla, *Neo i Psyche. Perspektywa psycho-kulturowa*, [w:] Z.W. Dudek, A. Pankalla, *Psychologia kultury. Doświadczenia graniczne i trans kulturowe*, Wydawnictwo Psychologii i Kultury, Warszawa 2008, s. 43.

²⁰ D.T. Kenrick, S.L. Neuberg, R.B. Cialdini, *Psychologia społeczna*, Gdańskie Wydawnictwo Psychologiczne, Gdańsk 2002, s. 110.

acjach zależy o ich rodzaju i specyfiki oraz od struktury jego osobowości. Ponieważ każdy człowiek ma inną, niepowtarzalną strukturę, to trzeba oczekiwać, że różni ludzie w takich samych albo bardzo podobnych sytuacjach zachowują się inaczej.

W sytuacjach zagrożenia człowiek, dzięki uruchamianym w nim procesom homeostatycznym, może podejmować działanie zaradcze.

W zrozumieniu stanów psychicznych człowieka w sytuacjach zagrożeń wywołanych czynnikami zewnętrznymi, w których zakłócona jest jego równowaga psychiczna, co przejawia się kryzysem emocjonalnym, pomaga znajomość mechanizmów homeostatycznych omówionych w teorii systemów autonomicznych. Obraz człowieka wyłaniający się z tej teorii odzwierciedla rzeczywistego człowieka, czyli takiego jakim musi być, żeby w ogóle mógł istnieć i funkcjonować. Jest to jakościowo nowy, całościowo spójny i zintegrowany obraz człowieka, nie obciążony fałszywymi stereotypami do dziś jeszcze funkcjonującymi w ludzkiej mentalności, w świetle których dotychczasowe tworzone przez psychologię obrazy człowieka usiłujące odpowiedzieć na pytanie: jaki powinien być człowiek?, tracą sens, na rzecz koncepcji systemowej, dzięki której można odpowiedzieć na pytanie „jak funkcjonuje człowiek w rzeczywistości?”.

Zachowanie jako funkcja homeostatycznego mechanizmu regulacyjnego człowieka

Funkcja homeostatyczna występuje w systemie autonomicznym. Teorię tego systemu opracował Marian Mazur²². Dzięki tej funkcji system autonomiczny ma zdolność sterowania się, zdolność przeciwdziałania utracie zdolności sterowania, pomimo zmian zachodzących w otoczeniu może utrzymywać się w stanie równowagi funkcjonalnej wówczas, gdy zostanie ona naruszona usuwa powstałe zakłócenie, może więc funkcjonować w interesie własnym.

Ponieważ człowiek stanowi przypadek szczególny systemu autonomicznego²³, to wszystkie zjawiska i procesy zachodzące w nim mają analogiczny przebieg jak w systemie autonomicznym – również mechanizmy regulacyjne sterujące zachowaniem człowieka, których żadna z dziedzin – poza cybernetyką – nie zbadała. Na ten fakt zwraca uwagę B. Hołyst słusznie stwierdzając, że „dopiero przyjęcie określonych założeń odnośnie do psychologicznych **MECHANIZMÓW REGULACYJNYCH**, pośredniczących między oddziaływaniami środowiska społecznego, zachowaniami i przeżyciami ludzi, może poprawić trafność naszego

²¹ Z. Ratajczyk, *Zagrożenie...*, op. cit., s. 19.

²² M. Mazur, *Cybernetyczna teoria układów samodzielnych*, PWN, Warszawa 1999.

²³ System autonomiczny i jego funkcjonowanie omówiłam w: J. Wilsz, *Teoria pracy. Implikacje dla pedagogiki pracy*, Oficyna Wydawnicza „Impuls”, Kraków 2009, s.149-157.

prognozowania w omawianym zakresie”²⁴. W teorii systemów autonomicznych założenia, o których pisze B. Hołyst, są ściśle określone, a mechanizmy regulacji – będące procesami sterowniczymi są przedstawione, jako zjawiska fizyczne o charakterze informacyjno-energetycznym. Dlatego uważam, że celowe jest oparcie się na tej teorii, przy analizie skutków zagrożeń dla osobowości jednostek, u których nastąpiło duże zakłócenie równowagi funkcjonalnej w sytuacjach zagrożenia.

Homeostat realizuje następujące zadania:

1. Zachowuje zdolność sterowania systemu autonomicznego/człowieka:
 - nie dopuszcza, by w systemie ustało sterowanie, co oznaczałoby koniec jego egzystencji. Sprzężeniom zbieżnym charakterystycznym dla procesów zanikania – grożących ustaniem sterowania, przeciwstawiają się sprzężenia rozbieżne – wzmacniające ustające procesy,
 - nie dopuszcza, by w systemie sterowanie w odniesieniu do procesów o zbyt aktywnym przebiegu, charakteryzującym się sprzężeniem rozbieżnym, spowodowało jego zniszczenie. Homeostat przeciwstawia się temu uruchamiając sprzężenia zbieżne,
 - w obydwu powyższych przypadkach funkcja homeostatyczna doprowadza w regulowanych procesach do sprzężeń ustalonych,
 - system, który utracił zdolność sterowania przestaje być swoim własnym organizatorem, a więc przestaje być systemem autonomicznym.
2. Przeciwstawia się utracie zdolności sterowania systemu autonomicznego/człowieka.
3. Reaguje na zmianę procesów sterowania w systemie autonomicznym/człowieku następująco:
 - hamuje przebiegi procesów sterowania wzrastające zbyt intensywnie,
 - wzmacnia przebiegi procesów sterowania zachodzące zbyt wolno.

Dzięki funkcji homeostatycznej docierający bodziec może być potraktowany przez system autonomiczny/człowieka jako:

- zgodny z jego interesem własnym; homeostat człowieka, jako bodziec zgodny z interesem własnym człowieka traktuje bodziec wywołujący *a t r a k c j ę* (atrakcja jest emocją atrakcyjną, polegająca na zmniejszaniu się potencjału perturbacyjnego V_p). Oddziaływanie homeostatu na taki bodziec będzie *a p r o b a t ą* (aprobata jest refleksją aprobacyjną, polegająca na wzrastaniu potencjału homeostatycznego V_h), gdyż wystąpi zwiększenie potencjału homeostatycznego;

²⁴ B. Hołyst, *Zagrożenia...*, op. cit., s. 194.

- niezgodny/sprzeczny z jego interesem własnym; homeostat człowieka, jako bodziec niezgodny z interesem własnym człowieka traktuje bodziec wywołujący *awersję* (awersja jest emocją awersyjną polegającą na wzrastaniu potencjału perturbacyjnego V_p). Oddziaływanie homeostatu na taki bodziec będzie *dezaprobatą* (dezaprobata jest emocją dezaprobacyjną, polegająca na zmniejszaniu się potencjału homeostatycznego V_h), gdyż wystąpi zmniejszenie potencjału homeostatycznego.

Skutki naruszenia równowagi funkcjonalnej człowieka przejawiające się w jego zachowaniach

Skutki naruszenia równowagi funkcjonalnej człowieka mogą być dla niego *negatywne* i *pozytywne*, przy czym bardzo małe naruszenie równowagi funkcjonalnej może nie wywołać zauważalnych skutków. Do pozytywnych skutków należy podejmowanie działań dla osiągnięcia nowych celów, realizowane dzięki podejmowaniu twórczych przedsięwzięć.

Proponuję wyodrębnić *pierwszą fazę* zakłócenia równowagi funkcjonalnej, która następuje od razu po tym, jak do człowieka dotrze przykry dla niego bodziec, który spowodował to zakłócenie. Bodziec taki wywołuje u niego przykre odczucia, które uzewnętrznia w zachowaniach, może to być między innymi:

- niezadowolenie, niepokój, lęk;
- bezradność, bezsilność, beznadziejność;
- przerażenie, strach, stan frustracyjny;
- przeciążenie emocjonalne, złość, zdenerwowanie.

W kolejnej fazie mogą nastąpić dwa przypadki:

1. *Aktywność decyzyjna*, w efekcie której człowiek podejmuje działania skierowane do otoczenia w celu usunięcia przyczyny/źródła, które zakłóca jego równowagę funkcjonalną. Efekty takiej aktywności mogą być różne:
 - a) człowiekowi udaje się usunąć przyczynę zakłóceń równowagi funkcjonalnej – wówczas procesowi powracania do stanu równowagi funkcjonalnej towarzyszą *emocje pozytywne*;
 - b) człowiekowi nie udaje się usunąć przyczyny zakłóceń równowagi funkcjonalnej, a po każdej kolejnej nieudanej próbie przywracania jej, zakłócenie może coraz bardziej się zwiększać, czemu towarzyszą *wzrastające emocje negatywne*.

2. **B i e r n o ś ć d e c y z y j n a**, w efekcie której człowiek nie podejmuje żadnych działań, czuje się całkowicie zagubiony, odczuwa bezradność, taki stan doprowadza do jeszcze większego zakłócenia równowagi funkcjonalnej, czemu towarzyszą coraz silniejsze **e m o c j e n e g a t y w n e**.

Zakończenie – kierunek przyszłych badań

W artykule zasygnalizowałam teoretyczne aspekty zagadnień dotyczących zachowań człowieka w sytuacji zagrożenia. Ponieważ przebieg mechanizmów homeostatycznych zachodzących w człowieku zależy od wartości jego stałych indywidualnych cech osobowości, to znajomość wartości tych cech pozwoli trafniej przewidywać jego zachowania w takiej sytuacji. Funkcje stałych indywidualnych cech osobowości człowieka w sytuacji zagrożenia będą tematem jednego z moich kolejnych artykułów.